CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.43 z dnia 28 listopada 1939 r.

Z W R A C A M Y   U W A G E.

I.

S P R A W Y   W A Z N E.

II.

P R Z E G L A D   O G O L N Y.

III.

P O L S K A.

IV.

D O D A T E K.

Sprawozdanie zawiera 23 strony i 3 strony dodatku.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.43 z dnia 28 listopada 1939 r.

I.

SPRAWY WAZNE.

Dziki terror niemiecki w Polsce Zachodniej.

Centrala Informacji i Dokumentacji Rządu Polskiego podaje dalsze wiadomości o masowych egzekucjach, dokonywanych przez władze niemieckie wśród polskich kół kierowniczych Polski Zachodniej.

Poza wymienionymi w poprzednim komunikacie rozstrzelane zostały m.in. następujące osoby, znane z wybitnej roli w życiu społecznym, gospodarczym i kulturalnym Poznańskiego:

Stanisław Zółtowski z Kadzewa, Franciszek Zółtowski z Godurowa, hr.Mielżyński, Henryk Grocholski, Kościelski, Dziembowski, Benning, Madaliński, Speichert, hr. Kwilecka, Doerffer.

Zostali aresztowani m.in. Ajfred Chłapowski, b.Ambasador Polski w Paryżu; Adolf Bniński, b.wojewoda poznański, b.kandydat na Prezydenta Rzeczypospolitej oraz prezes Akcji Katolickiej; Olgierd Czartoryski z żoną; Przyłuski z żoną; Czartoryska z Gołuchowa.

Szereg spośród tych aresztowanych przebywa w strasznych warunkach w obozie koncentracyjnym w Dobrzycy. Los innych m.in. ambasadora Chłapowskiego jest nieznany.

W Szamotułach, mieście powiatowym Poznańskiego dokonano na rynku, w czasie targu, publicznej egzekucji pięciu młodych Polaków, których wzięto jako zakładników z tego powodu, że w jednej z pobliskich wsi zdjęty został przez niewiadomego sprawcę sztandar ze swastyką. Skazańcy w chwili gdy zmierzyli do nich żołnierze z karabinów wznieśli okrzyk: "Niech żyje Polska", po czym nastąpiła salwa z karabinów. Członkowie S.S. dobijali następnie leżących na ziemi wystrzałami z rewolwerów.

Przedstawicieli inteligencji polskiej z miasta, lekarzy, adwokatów i t.d. zmuszono następnie, by trupy rozstrzelanych załadowali na platformę i zawieźli w okolicę cmentarza, następnie wykonali tam doły poza obrębem cmentarza i pochowali trupy.

Podobne egzekucje patriotów polskich ze wszystkich warstw społecznych odbywają się we wszystkich niemal miastach powiatowych Polski Zachodniej, a nawet po wsiach. W Kościanie na rynku rozstrzelano razem z wymienionym wyzej p.Kościelskim miejscowego proboszcza i 48

S P R A W Y   W A Z N E.

innych Polaków. W Wolsztynie urządzono egzekucję 20 Polaków w nocy przy świetle reflektorów; członkowie S.S. budzili wszystkich mieszkańców okolicznych domów, wzywając ich, by przypatrywali się egzekucji. W Lesznie rozstrzelano około 100 Polaków. W Bydgoszczy rozstrzelano 134 gimnazjastów polskich. W Gnieźnie wraz z kanonikiem Zabłockim rozstrzelano 14 robotników Polaków.

Na Pomorzu księży, często staruszków, władze niemieckie zmuszają do ciężkiej pracy fizycznej. W Toruniu jednego z miejscowych prałatów, powszechnie szanowanego, zmuszono do pracy przy budowie mostu na Wiśle /wraz z nim w pracy tej brać musiał udział konsul francuski Hozakowski/. Gdy staruszek ksiądz, osłabiony pracą wpadł do wody a robotnicy chcieli go ratować, członkowie S.S. zastrzelili go w rzece.

Biskup poznański Dymek został internowany, większość księży w Poznańskim i na Pomorzu ma tzw. areszt domowy. Księżom w Poznańskim nie wolno odprawiać Mszy, wni wygłaszać kazań.

Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu p.Stefan Kałamajski został aresztowany i wywieziony w głąb Niemiec; skazano go na 20 lat więzienia i konfiskatę całego majątku z tym uzasadnieniem, że w kinoteatrze, będącym jego własnością, wyświetlano przed wojną znany film amerykański p.t. "Zeznania szpiega nazistowskiego".

Wszystkie napisy polskie w Polsce Zachodniej zostały usunięte; nauka po polsku jest zabroniona. W mieście Poznaniu władze niemieckie skonfiskowały i oddały instytucjom bądź osobom niemieckim wszystkie większe gmachy i przedsiębiorstwa polskie, m.in. "Bazar", będący od lat stu ośrodkiem polskiego ruchu kulturalnego i towarzyskiego;znaną księgarnię i drukarnię wydawniczą Sw.Wojciecha, posiadającą nejlepsze w Polsce urządzenia graficzne,przedsiębiorstwa prasowe i t.d. Skonfiskowano też szereg polskich hoteli, kawiarń, restauracyj i fabryk.

Wszystkim kupcom i przemysłowcom polskim dodano administratorów przymusowych t.zw. "Trauhänderów". Właściciele sklepów używani są przez tych "Trauhänderów" jako subiekci. Na polecenie tych "Trauhänderów" na wszystkich sklepach wywieszono napis "Deutsches Geschäft", choć 95 o/o sklepów w Poznańskim było do tej pory w rękach polskich. Wydano również rozkaz nakazujący wywieszanie flag hitlerowskich na domach.

Na wsi władze niemieckie wypędzają w ciągu kilku godzin bez odszkodowania Polaków zarówno większych właścicieli jak chłopów z gospodarstw , znajdujących się w rękach polskich często od kilkuset lat. Masowo np. wypędzono chłopów polskich z powiatów bydgoskiego, szubiń-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.43 z dnia 28 listopada 1939 r.

SPRAWY WAZNE.

skiego i żnińskiego.

Znany zamek w Objezierzu pod Poznaniem, własność rodziny Turnów od kilkuset lat, został skonfiskowany i oddany Statthalterowi Greiserowi jako zamek myśliwski.

Mimo wszystkich straszliwych prześladowań ludność polska w Poznańskim, na Pomorzu i Śląsku mocno trwa przy swej narodowości i powszechnie wierzy w klęskę Niemiec oraz zwycięstwo aliantów.
/Centrala Informacji i Dokumentacji/.

Do Polski muszą wrócić tereny obecnie okupowane przez Rosję.

"Le Petit Bleu" zamieszcza wstępny artykuł Louis Marbina p.t. "Przyszły pokój", w którym autor polemizuje z Anglikiem M.WiCkam Steed na temat warunków przyszłego pokoju. Powrót demokratycznych rządów, mówi autor, nie daje nam zadnych gwarancji pokoju, a o zmartwychwstaniu Ligi Narodów lepiej nie mówmy. Francja musi żądać także naprawy niesprawiedliwości traktatu r. 1815. Dla zapewnienia "pokoju totalnego,należy go przywrówić tak samo w stosunkach politycznych nad Bałtykiem i w Skandynawii, jak nad rzekami Wisłą i Renem. Austria, Czechosłowacja i Polska winny być odbudowane integralnie." Uwolnienie pod jakim kolwiek pretekstem tylko jednej części Polski, oznaczałoby jedynie zachęcenie uzurpatorów do przywłaszczenia sobie drugiej części w krótkim terminie.

Autor kończy swe rozważania takim pytaniem:

"Czyż ci, którzy zaatakowali Polskę, liczącą 35 milionów mieszkańców wkrótce po jej zmartwychwstaniu i którzy zostali przez nią wówczas pobici, okażą się bardziej wspaniałomyślni wobec Polski, zmniejszonej do połowy, którą już spokojnie posiadają? - Liczni są Francuzi, o przyszłości i dobrej reputacji swego kraju, którzy zadają sobie to pytanie i zastanawiają się nad różnymi kwestiami z tym związanymi."
/"Le Petit Bleu" z 27.XII.39./.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.43 z dnia 28 listopada 1939 r.

S P R A W Y W A Z N E.

Na obszarze ziem okupowanych przez Niemcy a nie "inkorporowanych" obowiązuje wyłącznie złoty.

Niemiecki generał gubernator ogłosił 23.XI. zarządzenie, mocą którego na obszarze okupowanych a nie "inkorporowanych" do Rzeszy obowiązuje wyłącznie złoty polski. Marka niemiecka jest tam na równi z obcymi pieniędzmi - dewizą. Gubernatorstwo stanowi własny obszar dewizowy, w związku z tym wszystkie dewizy podlegają tym samym ograniczeniom, co w Niemczech. Dla kontroli ruchu dewiz utworzono w Krakowie specjalny urząd dewizowy. /"Essener Nationalzeitung" z 24.XI.39/.

Ponowne napięcie między Sowietami a Finlandią.

Prasa francuska zajmuje się dziś w dalszym ciągu żądaniem Rosji, aby Finlandia wycofała swoje wojska na 20-25 km /dystans jest podawany różnie/. W Finlandii panuje z tego powodu zaniepokojenie, choć wyraża się przekonanie, że jest to nowa faza wojny nerwów, stosowanej przez Sowiety na wzór Hitlera.

Finlandia po przeprowadzeniu prowizorycznej ankiety stwierdziła, że właśnie na skutek ćwiczeń przeprowadzonych przez armię sowiecką w okolicach Leningradu zabitych zostało 4 żołnierzy bolszewickich.

W swojej odpowiedzi na notę sowiecką rząd fiński oświadczył, że nic mu nie wiadomo o incydencie, który Sowiety wysuwają jako powód swoich żądań i proponuje utworzenie komisji mieszanej dla zbadania sprawy.

Z drugiej strony w kołach oficjalnych Finlandii mówią, że rząd fiński mógłby wycofać swoje wojska ale pod warunkiem, że Sowiety uczynią to samo.

Mołotow, przemawiając z 27.XI. przez radio, stwierdził, że jeżeli Finlandia nie pozbędzie się obecnego premiera, który najwidoczniej opłacany jest przez obce mocarstwo, to armia czerwona może być powołana do zniszczenia prowokatorów. Równocześnie prasa sowiecka i mówcy na wiecach prowadzą gwałtowną kampanię antyfińską. Armia w okolicach Leningradu miała otrzymać rozkaz utrzymania pełnej gotowości bojowej.

Aluzje Mołotowa do obcego mocarstwa podchwycili Niemcy, którzy uważają to jako sukurs rosyjski w walce

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.43 z dnia 28 listopada 1939 r.

S P R A W Y   W A Z N E.

z Anglią. Wczoraj ogłosili Niemcy przez radio fałszywą wiadomość, że Finlandia gotowa jest przyjąć żądania sowieckie wycofania wojsk.

W Londynie uważają, że gdyby Rosja poważnie zagroziła Finom, to Stany Zjednoczone wysłałyby ostre ostrzeżenie do Moskwy.
/Agencja Radio z 27.XI.39? "Le Matin" i inne z 28.XI.39/.

Sensacyjna mowa Stalina z dnia 19 sierpnia.

Kulisy przeciwpolskiego sprzysiężenia Niemiec i Rosji.

Havas opublikował komunikat, uchylający rąbka tajemnicy dokoła tego co się działo w Moskwie na posiedzeniu politbiura w dniu 19.VIII.b.r., na którym zapadła decyzja o współpracy niemiecko-sowieckiej. Decyzja ta znalazła w kilka dni później wyraz w zawarciu niemiecko-sowieckiego paktu o nieagresji. Niewątpliwie również wtedy doszło między Niemcami a bolszewikami do ugody w sprawie wspólnego napadu na Polskę.

Na wspomnianym posiedzeniu politbiura Stalin wygłosił mowę, której tekst obecnie Havasowi udało się wydostać.

Komunikat Havasa z mową Stalina zamieszczają liczne dzisiejsze dzienniki paryskie. Według "Le Jour" Stalin mając do wyboru między Francją, Anglię a Niemcami, wybrał Niemców, ponieważ Rosja dzięki temu mogła pozostać na uboczu od konfliktu a mimo to zagarnąć przyrzeczone jej przez Niemców ziemie polskie. Wynika stąd jasno, że bolszewicki napad na Polskę był zgóry ukartowany, fałszem więc jest stwierdzenie bolszewików w nocie z dnia 17.IX.br. że wojska ich wkraczają do Polski dlatego, pownieważ "rząd polski już nie istnieje" i aby "wziąć w opiekę mniejszość białoruską i ukraińską".

Havas zaznacza, że na owo posiedzenie politbiura w dniu 19.VIII. nie dopuszczono komunistów - cudzoziemców, obecni byli tylko Rosjanie.

A oto ważniejsze wyjątki z wygłoszonej przez Stalina mowy:

"Wojna czy pokój? Wszystko zależy od tego jaką my zajmiemy pozycję. Jeżeli my zawrzemy sojusz z Anglią i Francją, to Niemcy będą musiały poniechać zamiarów wojennych i będą szukały modus vivendi z zachodnimi mocarstwa-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.43 z dnia 28 listopada 1939 r.

S P R A W Y W A Z N E.

mi. Wojny się uniknie, ale dla nas wytworzy się niebezpieczna sytuacja.

"Za to, jeżeli przyjmiemy znaną panom /?/propozycję Niemiec i zawrzemy z nimi pakt o nieagresji, Hitler bezwzględnie zaatakuje Polskę, wówczas wystąpienie Anglii i Francji stanie się nieuniknionem. W takich warunkach my mamy wszelkie szanse pozostania na uboczu od zatargu i będziemy mogli spokojnie czekać na swoją godzinę /?/.

"Trudno mi przewidzieć korzyści, jakie przyniesie nam ta taktyka. Jasnem jest, że za nim Francja i Anglia ruszą.Polska będzie zniszczona. W takim wypadku Niemcy odstępują nam Białoruś i Zachodnią Ukrainę, z dostępem aż pod Warszawę, włączając i ukraińską Galicję.

"Niemcy pozostawiają nam zupełną swobodę działania w trzech państwach bałtyckich. Hitler nie sprzeciwia się zwróceniu nam Besarabii i gotów jest odtąpić nam, jako sferę wpływów, Rumunię, Bułgarję i Węgry. Otwartą zostaje kwestia Jugosławii. Decyzja Hitlera zależy od stanowiska Włoch. Jeżeli Włochy poprą Hitlera, zażąda on Jugosławii dla siebie, by przez nią znaleźć wyjście na Adrjatyk. Jeżeli zaś Włochy nie pójdą z Niemcami, wtedy Jugosławia przejdzie pod nasze wpływy. Wszystko to rozumie się, jeżeli zwyciężą Niemcy.

"Naturalnie, my musimy przewidywać możliwość nie tylko zwycięstwa ale i porażki Hitlera. Rozpatrzmy możliwość zwycięstwa sojuszników. Francja i Anglia nie będą miały dość sił, by zająć Berlin i zniszczyć Niemcy. Z.S.R.R. nie będzie mógł pomódz Niemcom. Jasnym jest nasz cel: Niemcy powinny mieć możność prowadzić wojnę jak najdłużej. Francja i Anglia wtedy dojdą do takiego stopnia wyczerpanie, że nie będą mogły zniszczyć Niemiec.

"Nasza pozycja jest jasna: pozostając neutralni my pomagamy gospodarczo Niemcom, dostarczając im surowce i żywność w rozmiarach takich naturalnie które nie nadwyrężałyby naszej własnej siły gospodarczej i mocy naszej armii.

"Równolegle winniśmy prowadzić propagandę komunistyczną w państwach sijuszniczych, głównie we Francji. Można przypuszczać, że we Francji nasza partia chwilowo będzie się musiała schronić w cieniu konspiracji. Nasza aktywność na tym polu będzie wymagała dużych finansowych środków. Lecz ofiary te musimy ponieść bez wachania. Jeżeli wykonamy dokładnie tę pracę przygotowawczą, bezpieczeństwo Niemiec będzie zapewnione.

"Rozpatrzmy teraz drugą hipotezę - zwyciężył

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.43 z dnia 28 listopada 1939 r.

SPRAWY WAZNE.

Hitler. Wielu ma obawę, że zwycięstwo Niemiec będzie dla nas groźnem niebezpieczeństwem. Po części obawy te są uzasadnione. Mylnem tylko byłoby mniemać, że niebezpieczeństwo to jest tak wielkie i tak bliskie, jak niektórzy przypuszczają.

"Nawet zwycięskie Niemcy wyjdą z konfliktu tak zmęczone i wyczerpane, że się napewno nie zdecydują na zbrojny konflikt z nami. Przynajmniej w ciągu pierwszej dekady /10 lat/. Będą oni mieli dość kłopotu, by przeszkadzić zwyciężonej Anglii i Francji w odbudowaniu swoich sił. Poza tym Niemcy zwycięskie otrzymają olbrzymie kolonie. Ich eksploatacja i przystosowanie do hitlerowskich metod zajmie Niemcy na wiele dziesiątków lat. Słowem Niemcy będą nazbyt zaobsorbowane swoimi sprawami, by móc zaczynać zbrojne starcie z nami.

"Towarzysze - kończył Stali - w naszym interesie leży wojna między Niemcami a blokiem francusko-angielskim. Ważnym jest dla nas, ażeby zbrojny konflikt trwał jak najdłużej. Oto dlaczego winniśmy przyjąć proponowany nam przez Niemcy pakt i dokładać starań, by raz rozpoczęta wojna przeciągnęła się do maksymum."

Tym proponowanym przez Niemcy paktem był, jak wiadomo podpisany w cztery dnia później, 23.VIII. pakt o nieagresji między Niemcami a Sowietami.

Ten rewelacyjny komunikat Havasa, zawierający tekst nieznanej dotąd szerokiemu ogółowi mowy Stalina, staje się dokumentem na miarę historyczną. Odsłania on kulisy tych konszachtów, jakie poprzedziły napad na Polskę i rzuca światło na istotną rolę, jaką w tem odegrała Rosja bolszewicka.
/Le Petit Journal, Figaro, Le Jour, Excelsior, Journal, Poslednija Nowosti i inne z 28.XI.39/.

Dekrety o zaostrzeniu blokady.

Król Jerzy VII podpisał 27.XI. dekret o zaostrzeniu blokady.

Taki sam dekret francuski, całkowicie uzgodniony pod względem treści z dekretem angielskim opublikowany jest w Journal Officiel z 27.XI.

Z racji ogłoszenia tego dekretu francuski minister blokady p.Georges Pernot udzielił 27 b.m. prasie

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.43 z dnia 28 listopada 1939 r.

SPRAWY WAZNE.

szeregu wyjaśnień, które można ująć w następujące punkty:

1. Alianci zmuszeni zostali przez samą Rzeszę do przedsięwzięcia środków uniemożliwiających Rzeszy eksportowanie towarów. A mianowicie Rzesza torpeduje okręty, gwałci podpisany przez nią protokół z 1936 roku i zakłada miny bez uprzedzenia, gwałcąc podpisaną przez siebie Konwencję Haską z 1907 r. Przy czym Niemcy nie kontentują się Zatopieniem ładunków, lecz skazują na straszną śmierć zwykłych pasażerów, kobiety i dzieci zarówno obywateli państw sojuszniczych, jak państw neutralnych.

2. W wykonaniu represyj w ten sposób im narzuconych, alianci starają się jednak jak najdalej uszanować prawa neutralnych. A mianowicie:

a/Dla uniknięcia zbyt brutalnego zastosowanie dekretu, przewidziany jest termin jego ostatecznego wejścia w życie na 11.XII.39.

b/Konstytuuje się dwie instytucje, do których neutralni będą mogli się zgłaszać w razie powstania kwestii spornych a mianowicie Komitet Kontroli Kontrabandy i Eksportu Wroga oraz Instytucja Prawna: sąd dla kontrabandy.

c/Ruch towarów naprawdę neutralnych nędzie korzystał z przywileju całkowitej swobody.

3. Restrykcje w stosunku do wywozów Rzeszy zwolnią rynki opanowane przez Niemców. Skorzystają z tego stanu rzeczy w pierwszym rzędzie neutralni, ponieważ alianci mają tu mniejsze możliwości wobec zaangażowania wszystkich sił w gospodarce wojennej.

4. Wypada stwierdzić, że embargo na eksport wroga jest jedynie powtórzeniem i zreformowaniem analogicznych środków stosowanych przez aliantów w latach 1915 do 1917.

5. Jeżeli mimo to zaostrzenie blokady stworzy pewne niedogodności dla państw neutralnych to są one bardzo niewielkim wkładem do sprawy obrony wolności świata, dla której alianci ponoszą co dzień ciężkie ofiary w ludziach i materiałach.

....

Równocześnie wystosowano odpowiednie zawiadomienia do kupców i przedsiębiorców okrętowych. /"Le Petit Parisien" i inne z 28.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.43 z dnia 28 listopada 1939 r.

S P R A W Y   W A Z N E.

Niemcy gromadzą wojska w Słowacji.

"Times" donosi z Bratisławy, że Niemcy zgromadzili obecnie w Słowacji wschodniej wzdłuż granicy z Rusią Podkarpacką więcej wojsk niż przez cały czas od zakończenia kampanii polskiej. Ilość tych wojsk wzrasta, ponieważ przybywają one stale małymi oddziałami.

Dotychczas ani Rzesza ani Słowacja nie wydały w tym względzie żadnego oświadczenia. Oddziały przybywają zresztą w sposób bardzo dyskretny, żeby nie alarmować ludności. Tym niemniej wiadomość o tym roznosi się szybko po całym kraju i częściowo budzi nadzieję w tych kołach słowackich, które się dawniej spodziewały, że Rzesza pomoże im odebrać od Węgier Ruś Podkarpacką.

Bardziej umiarkowane koła słowackie tłumaczą sobie przybycie wojsk niemieckich jako ostrzeżenie w stronę Rosji lub bardziej jeszcze jako manewr, mający zastraszyć Rumunię i zmusić ją do podpisania korzystnego dla Rzeszy układu handlowego.
/"Le Petit Journal" z Londynu 28.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.43 z dnia 28 listopada 1939 r.

II.

P R Z E G L A D   O G O L N Y.

Prasa francuska.

Włochy, Węgry i państwa bałkańskie.

Włoski "Il Telegrafo" ogłasza zasadniczy artykuł o roli Węgier. Pojawiając się po mowie hr.Csaky /z dnia 21 b.m. - patrz Sprawozdanie No.37 z 22.XI./, artykuł ten objawia pobudki akcji Włoch w Europie Srodkowej. Dziennik zwraca uwagę, że jeżeli chodzi o Włochy hr.Csaky mówił o głębokiej przyjaźni łączącej Węgry z niemi, kiedy w odniesieniu do Rzeszy mówił tylko o współpracy, a w tej dziedzinie - dodaje - także odcienie mają swoją wagę. Przyjaźń węgiersko - włoska, zdaniem "Il Telegrafo", oparta jest nie tylko na wspólnych ideałach niezależności politycznej, datującej się jeszcze z czasów Risorgimento, lecz na przeświadczeniu, że silne i niezależne Węgry, jako punkt ciężkości dorzecza Dunaju, są najpewniejszą gwarancją tej równowagi na Bałkanach, dla utrzymania której Włochy ponad 30 lat pozostawały w Trojprzymierzu. Chodzi wreszcie o to, żeby uniknąć poważnego poszkodowania interesów włoskich i postępować w ten sposób, żeby zwiększając bezpieczeństwo półwyspu i rolę Włoch na Adriatyku i na Bałkanach stworzyć dla Rzymu "nienaruszalną bazą w południowo - wschodniej Europie".

Przypomnijmy - dodaje "Le Temps" po zreferowaniu artykułu z "Il Telegrafo", że Włochy usiłują obecnie ożywić swoje stosunki z Jugosławją i Bułgarją, że w Budapeszcie, Białogrodzie i Sofii dążą do wzmocnienia swojej pozycji. Na bazie węgiersko - bułgarsko - jugosłowiańskiej Włochy chcą oprzeć swoją działalność na Bałkanach, z tej bazy chcą one wytknąć sobie drogę do Grecji i Rumunii.
/"Le Temps" z 28.XI.39/.

Zwołanie Senatu i Izby Deputowanych.

"Journal Officiel" ogłasza dzisiaj dekret, zwołujący Senat i Izbę Deputowanych na sesję nadzwyczajną na czwartek 30 listopada. Obie Izby zbiorą się o godzinie 9.30.
/"L"Oeuvre" z 28.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.43 z dnia 28 listopada 1939 r.

P R Z E G L A D   O G O L N Y.

Prasa francuska.

Rzesza wzywa Niemców w Chinach do oddania posiadanych wartości.

Depesza z Pekinu donosi, że Niemcy mieszkający w Chinach otrzymali oficjalny rozkaz władz niemieckich przekazania posiadanych dolarów, złota oraz papierów amerykańskich rządowi Rzeszy, a to w ten sposób aby Rzesza mogła zużyć te wartości na zakup surowców w Stanach Zjednoczonych. W zamian za to Niemcy otrzymają - w miarę możliwości - miejscowe pieniądze chińskie lub jakieś inne waluty.
/Agence Radio z Londynu 25.XI.39/.

Sowiety wysyłają złoto do Holandii.

Z Amsterdamu donoszą, że tygodniowe sprawozdanie Banku Państwa wykazuje wpływ sztab złota z Sowietów równowartości 10 milionów florenów. Złoto to przeznaczone jest na zapłacenie sowieckich zakupów w Holandii.
/Agence Radio z Londynu 25.XI.39/.

Prezes Komisji Spraw Zagranicznych francuskiego Senatu za badaniem podstaw pokoju.

Henry Bérenger, prezes wymienionej Komisji omawia obszernie w artykule "Co zrobimy po zwycięstwie" w "Paris Soir". Sprawę, czy prowadzić obecnie dyskusje o celach wojny, czy też najpierw zdobywać zwycięstwo a potem dyskutować.

Autor zastanawia się nad obydwoma tezami i wskazując na przykład angielski, wypowiada się za przeprowadzeniem odpowiednich badań także we Francji. To nie przeszkadza dążyć przede wszystkim do zwycięstwa militarnego ale ułatwi organizacji Europy powojennej.
/"Paris Soir" z 27.XI.39/.

Jak Hitler doszedł do wielkiego majątku.

"L'Instransigeant" zamieszcza obszerny artykuł pióra Querrilosa, który dowodzi, że Hitler doszedł róż-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.45 z dnia 28 listopada 1939 r.

P R Z E G L A D   O G O L N Y.

Prasa francuska.

nymi kombinacjami i nadużywaniem władzy do olbrzymiego majątku osobistego.
/"L'Intransigeant" z dnia 28.XI.39/.

Polepszenie stosunków gospodarczych pomiędzy Włochami a Węgrami i Jugosławią.-

"Action Français" zamieszcza korespondencję z Budapesztu, w której zapowiada tworzenie nowego systemu protokołów pomiędzy Włochami, Węgrami i Jugosławią podobnego do dawniejszych umów włosko-węgiersko-austriackich. Oczywiście zacieśniłoby to też więzy polityczne tych trzech państw. Ekonomicznie już doszło do układu finansowego, według którego Jugosławia odstąpiła Włochoł swoje wierzytelności z clearingu na Węgrzech, które znowu z swej strony mają kredyty clearingowe we Włoszech.
/"Action Français" z 27.XI.39/.

Niemcy są zmuszone wypuścić wielką pożyczkę w e w n ę t r z n ą.

Jak donoszą z Amsterdamu, niemieckie koła finansowe przewidują, że na początku grudnia b.r. będzie wypuszczona w Niemczech pożyczka wewnętrzna na sumę miliarda marek.

Wiadomo, że kierownicy hitlerowscy utrzymywali ostatnio, iż Rzesza w odróżnieniu od Francji i Anglii nie ma potrzeby uciekania się do pożyczki długoterminowej. Tymczasem obecnie dzienniki niemieckie otrzymały polecenie aby rozpocząć propagandę na rzecz takiej pożyczki. Wysuwane teraz argumenty mające umotywować pożyczkę i zmiana stanowiska prasy niemieckiej są niezmiernie charakterystyczne i tak utrzymuje ona, że rynek kapitałowy Rzeszy odznacza się dużą płynnością, co rzekomo spowodowane jest głównie przez to, że potrzeby kredytowe przemysłu wybitnie się zmniejszyły, wskutek zamknięcia licznych przedsiębiorstw, pracujących na potrzeby wewnętrzne i na wywóz. Ponadto ludność mając ograniczone możliwości zakupu, zmuszona jest oszczędzać. Propagandzie na rzecz pożyczki ma towarzyszyć zwiększenie racji żywnościowych.

Głównym powodem tej pożyczki jest podobne stanowisko robotników, którzy zajęli wrogą postawę wobec projektu zniesienia wynagrodzenia za pracę nocną, dnie świą-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 43 z dnia 28 listopada 1939 r.

PRZEGLAD OGOLNY.

Prasa francuska.

teczne i za godziny nadliczbowe. Wskutek wzrastającego niezadowolenia robotników kierownicy niemieccy zmuszeni są uciec się do długoterminowej pożyczki wewnętrznej, mimo, że ją przedtem potępiali.
/"Le Temps" z 27.XI.39/.

Niemiec - Wiceprezydentem Czech.

Donoszą z Pragi, że prezydent Hacha musiał mianować Wiceprezydentem Czech i Moraw Dra Huberta Preibscha. Dr Preibsch był członkiem dyrekcji partii sudeckiej a po przyłączeniu Sudetów posłem do Reichstagu.
/"Le Petit Parisien" za Havasem z Berna 28.XI.39/.

Nuncjusz apostolski w Berlinie ustępuje.

Korespondent bazylejskiej Nationalzeitung donosi z Berlina, że nuncjusz apostolski w Rzeszy Monsigniore Orsenigo ma wkrótce podać się do dymisji i wogóle zrezygnować z służby dyplomatycznej. Powodem ma być bardzo zły stan zdrowia.
/Agencja Radio z 27.XI.39/.

Włoski minister oświaty w Bułgarii.

Dzienniki włoskie i bułgarskie poświęcają wiele miejsca na daniu doktoratu honoris causa królowi bułgarskiemu, przez Uniwersytet w Rzymie. Minister Bottai bawiący w Sofii, wręczył królowi z tej okazji medal pamiątkowy a następnie rozmawiał długo i w serdecznej atmosferze z premierem bułgarskim.
/Agencja Radio z 27.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.43 z dnia 28 listopada 1939 r.

P R Z E G L A D   O G O L N Y.

Prasa angielska.

Kupcy niemieccy wracają z niczym.

"Daily Mail" donosi w telegramie z Czerniowiec, że niemieckie rokowania z Rumunią w sprawie większych dostaw manganu i drzewa napotkały na duże trudności. Chodziło tu głównie o umowy z administracją dóbr kościelnych na Bukowinie w okolicy Votra i Dornei. Trudności porozumienia się były powiększone przez odmowę władz sowieckich użycia drogi kolejowej na terenie Małopolski Wschodniej.
/"Daily Mail" Paryż, 27.XI.39/.

Socjaliści angielscy o celach wojny.

Na posiedzeniu Izby Gmin 30 b.m. ma przemówić reprezentant socjalistów Dr Hugh Dalton, który w imieniu partii przedstawi cele wojny. Program ten opowiada się za "położeniem kresu agresji, ze stworzeniem autorytetu prawa międzynarodowego, za umożliwieniem wszystkim narodom nabywania surowców, za przeciw stawieniem się celom hitleryzmu i za odbudowaniem Polski, Czechosłowacji a możliwie i Austrii."
/"Daily Mail" Paryż, 27.XI.39/.

Aresztowanie znanych socjalistów niemieckich.

Korespondent "Daily Telegraph" pisze z Amsterdamu, że władze hirlerowskie są zaniepokojone wzrostem zorganizowanego oporu robotników niemieckich. Aresztowano w Berlinie Theodora Leiperta, oraz Petera Grossmanna, przewódców związków robotniczych niemieckich. Równocześnie w Austrii aresztowano Seitza, b.socjal-demokratycznego prezydenta Wiednia. Bierny opór robotników niemieckich powoduje ustawiczne zmniejszanie się produkcji, jak np. dowodzą tego ostatnie sprawozdania różnych przedsiębiorstw węglowych.
/"Daily Telegraph" Londyn 22.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 43 z dnia 28 listopada 1939 r.

PRZEGLAD OGOLNY.

Prasa amerykańska.

Spekulacja Sowietów.

Prezydent Roosevelt wysłał ostrzeżenie do czynników handlowych Stanów Zjednoczonych, przeci wsprzedaży produktów importowanych przez Amerykę. Odnosi się to do próby Sowietów zakupienia 10.000 tonn kauczuku w Stanach. Według informacji władz amerykańskich, "próba ta, była jedną z szeregu usiłowań sowieckich, trzymanych na razie w tajemnicy, które przekonały Stany Zjednoczone, że Sowiety, udając neutralność w stosunku do wojny europejskiej, pośredniczą w dostawach dla niemieckiej maszyny wojennej". Dzięki raportom ze źródeł dyplomatycznych, władze amerykańskie dowiadują się, że Rosja sama, z powodu władnej mobilizacji, lub wskutek innych przyczyn nie mogła dostarczyć Niemcom zapowiedzianej ilości materiału wojennego, żywności i nafty. Stany Zjednoczone wymieniają obecnie z Anglią bawełnę za kauczuk. Stąd też ostrzeżenie dla sfer kupieckich amerykańskich, aby kauczuku nie wywoziły. /"Baltimore Sun" z 1.XI.39/.

Wiadomości z Ameryki /opóźnione/.

Korespondent New York Times, Jerzy Szapiro opisuje w długim artykule, próby niemieckie uformowania rządu polskiego na małej części terytorium polskiego, przez Niemców okupywanego. Z gubernatorów niemieckich rządzących na ziemiach polskich, za najbardziej liberalnego uważają Hansa Adolfa von Moltke, obecnie gubernatora w Krakowie, byłego ambasadora niemieckiego w Warszawie. /"Baltimore Sun" z 2.XI.39/.

"Chłopi" Reymonta

Najpoczytniejsza książka w Japonii.

"Japan Times Weekly" podaje listę książek, które cieszą się teraz wyjątkową poczytnością w Japonii. Wśród nich na pierwszym miejscu wymieniona jest powieść "Chłopi" Reymonta /nagroda Nobla w roku 1924/. /"Baltimore Sun" z 25.X.1939/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.43 z dnia 28 listopada 1939 r.

PRZEGLAD OGOLNY.

Prasa amerykańska.

Agitacja Komunistyczna w Stanach Zjednoczonych.

Komitet, na którego czele stoi członek Izby Reprezentantów Martin Dies, mający za zadanie badanie antyspołecznych prądów i działalności, - zdał obecnie raport władzom amerykańskim o organizacjach komunistycznych w Ameryce. Reprezentant Dies proponuje natychmiastowe zerwanie stosunków z Sowietami, z powodu agitacji komunistycznej, prowadzonej przez Rosję w Stanach Zjednoczonych.
/"Herald Tribune" Paryż, 26.XI.39/.

Ameryka a Niemcy.

Nowojorski korespondent donosi w "Messaggero", że opinia w Stanach Zjednoczonych odnosi się wrogo do Niemiec. "Ten nieprzyjazny stosunek do Niemiec jest bardziej zaostrzony, aniżeli w okresie wojny światowej. Oba te kraje są tak oddalone od siebie, jakby kabel transatlantycki był przecięty".
/"Herald Tribune" Paryż, 26.XI.39/.

Prasa niemiecka.

Organizacja armii słowackiej.

Prezes Rady Ministrów prof. Tuka podał do wiadomości zasady organizacji armii słowackiej. Przewiduje się utworzenie dywizji normalnych i wysokogórskich. Utworzone będzie 6 pułków piechoty, 3 pułki piechoty górskiej, 1 batalion rowerzystów, 1 batalion czołgów, poza tym jednostki broni pancernej i broni przeciwlotniczej. Jedna baterja artylerji będzie przydzielona do każdego pułku piechoty. Dalej tworzy się 4 pułki artylerji po 3 jednostki, 3 bataliony rezerwowe i 1 baterję łącznikową. Organizacja armii będzie przeprowadzona przy ścisłej współpracy niemieckiej misji wojskowej. Broni dostarczą Niemcy. W Nowym Iczynie utworzona została szkoła oficerska, gdzie jest obecnie 600 oficerów i żołnierzy. 15.XI. powstała akademia wojskowa w Zylinie. W tym jeszcze roku przeprowadzona zostanie rejestracja pojazdów mechanicznych.
/"Essener Nationalzeitung" z 24.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie Nr. 43. z dn. 28 listopada 1939 r.

P O L S K A

III.

Kolonia dzieci polskich w Anglii i na Węgrzech

W Anglii, miejscowości Dartmouth powstaje kolonia dzieci uchodźców polskich, zorganizowana przy pomocy skautek angielskich. Miejscowść Darmouth jest położona bardzo malowniczo i posiada zdrowy klimat. Dzieci przyjmuje się bezpłatnie na cały czas wojny. Rodzice, którzy zainteresowaliby się tą akcją, zechcą zgłosić się po bliższe dane do biura Zw. Harc. Polsk. Paris IV, 7, rue Crillon. Również na Węgrzech został założony obóz harcerski dla polskiej młodzieży przy wydatnej pomocy skautów węgierskich. Młodzież, która po ~~xxgx~~ tragicznych wypadkach w Polsce znalazła się na Węgrzech, znajdzie w tymoboz ie dobrą atmosferę wychowawczą i troskliwą opiekę.

Zarówno dzieciom polskim w Anglii jak i młodzieży polskiej na Węgrzech brak skiążek polskich. Uprasza się więc o przysyłanie książek polskich, powieści i podręczników szkolnych na adres: Zw. Harc. Polskiego, Paris IV, 7, rue Crillon.

Radio Polskie, 25.11.

Niepowodzenie Niemców na Bałkanach

Przerwanie w nocy połączeń telegraficznych między Rumunją a okupowanym przez bolszewików obszarem Polski, agencja Havasa łączy z nieudanymi dotychczas wysiłkami i próbami ~~xxxx~~ trzeciej Rzeszy, zmierzającymi do skanalizowania handlu niemiecko-rumuńskiego przez terytorium polskie pod okupacją sowiecką. Wszystkie fakty najzupełniej konkretne - dodaje Havas - pozwalają sądzić, że wszelkie rozpaczliwe próby Rzeszy, aby opanować rynki południowo-zachodniej Europy, rozbijają się o opór Sowietów.

Radio Polskie 25.11.

Barbarzyństwo okupantów niemieckich

O barbarzyństwie okupantów niemieckich w Polsce świadczą m.inn. następujące fakty, o których dowiaduje się PAT.:

W końcu października został zastrzelony w Grodzisku żołnierz niemiecki. Nazajutrz agenci Gestapo zatrzymali na ulicy w Grodzisku pierwszych spotkanych 14 Polaków i bez najmniejszego śledztwa lub jakichkolwiek badań natychmiastwich rozstrzelali. Analogiczne wydarzenie zdarzyło się w Trzebini, gdzie za jednego zabitego Niemca zamordowano wielu obywateli miasta. Zwłoki ofiar terroru niemieckiego wystawiono następnie na widok publiczny przez 24 godziny na rynku w Trzebini, aby w ten sposób wzbudzić postrach w ludności polskiej.

Radio Polskie, 25.11.

Wywóz warsztatów i towarów z Polski.

Telegram Reutera donosi, że Niemcy wywożą z Polski wszelkie warsztaty i maszyny przemysłowe i rolnicze do Rzeszy. Również składy towarów w sklepach są ustawicznie rekwirowane i wywożone na zachód do Niemiec lub też na południe, w kierunku Słowacji.

Daily Mail, Paryż, 25.11.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie nr 43 z dnia 28 listopada 1939 r

P O L S K A

III.

Echa wizyty londyńskiej premiera Sikorskiego

Prasa francuska i angielska z wielką sympatią powitały zarówno wyniki narad polsko-angielskich w Londynie,jak i przemówienia wygłoszone przez premiera Sikorskiego.Wychodzące w Paryżu pismo chrześcijańskie i demokratyczne "L' Aube" pisze m.i.:Trzeba koniecznie zwrócić uwagę na bardzo piękne przemówienie gen.Sikorskiego w Londynie.Gen.Sikorski,patriota nieustraszony i wypróbowany przyjaciel Francji ma wszelkie tytuły do tego,byśmy go wysłuchali.Przeciwnik i ofiara reżimu, który upadł sromotnie,uosabia dziś niezłomną nadzieję wielkiego narodu oddanego na pastwę bestiom.Gdybyśmy nie wysłuchali tego męża,który umiał połączyć odwagę obywatelską z odwagą żonierską,nikt z nas nie miałby prawa żądać,by go wysłuchano,gdyż nikt nie zasługuje w podobnym stopniu jak on,by usłyszał we Francji echo swojej władnej dla niej wierności.

"To co powiedział gej.Sikorski,szef armii i rządu,zgadza się z tym,co my sami sądzimy.Sprzymierzeni określili pośrednio,lub bezpośrednio te same cele swojego wspólnego wysiłku. Inni na śladujący realistów,podnoszą głosy niezgodne,niefo ochrypłe od pyłu archiwów.Pragnę wierzyć,że takie pogłoski przesadne i niepotrzebne,przestaną natychmiast nas przygłuszać.Bohaterska Polska przez ustaswego przedstawiciela,najwięcej uprawnionego,olazuje błahość śmiesznego sprzysiężenia. Wobec treści pruemówienia o szlachetności tak oczywistej, wszelkie uw agi byłyby nietylko zbyteczne,ale i niestosowne.

&Nasi przyjaciele znajdą tam bez trudu tematy,o które razem z nami prowadzili walkę.Wolność demokracja,współpraca narodów-oto język,którym przemawia Polska w chwili najokropniejszej próby.Jest to język,którym przemawia także Anglia, Język,którym przemawiają Dominia Brytyjskie,słowa,którym przyklaskuje opinia amerykańska i które są zgodne z życzeniami narodu francuskiego.Ci,którzy ~~wxxxxx~~ nam przeczą.i sądzą że nas wzruszą,mają więc przeciwko sobie:naszych sprzypmierzonych bez wyjątku i naszą opinię publiczną,która ich pomysły zawsze odrzucała.Cele wojenne,do których dąży koalicja wolności,zostały wspaniale nakreślone przrz gen,Sikorskiego, jak je określili w podobny sposób pp.Neville Chamberlain i Lord Halifax,a we Francji prezydent Republiki i Pan Daladier. Taką jest treść walki,jaką demokracja prowadzi przeiw uciskowi walki ducha ,współpracy,przeciw duchowi gwałtu.
Radio Polskie 25 XI

Przeżycia studentek amerykańskich w Polsce

Associeted Press,podaje dłuższy artykuł,w którym Halina Majewska,studentka,bawiąca na studiach w Polsce,opisuje niemieckie bombardowanie miast polskich i masakry ludności cywilnej.W tym samym artykule wymieniona jest druga Polka amerykańska Helena Smoleńska,która należała do grupy 400 mężczyzn i kobiet przebywających w czasie oblężenia Warszawy w piwnicy ambasady amerykańskiej.Grupa ta,później została wyprowadzona z miasta w czasie 4 godzinnego zawieszenia broni pod strażą żołnierzy polskich.
Baltimore Sun 2 XI

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie nr 43 z dnia 28 listopada 1939 r

POLSKA

II.

Polski obóz w Anglii

Reporter z "Daily Mail" opisuje polski obóz w Anglii. Jest to dayniejsza szkoła, w której mieszczą się teraz przyjeżdżający uchodźcy polscy, albo polscy poborowi, udający się do obozu wojskowego we Francji. Przybywają tam ochotnicy z Argentyny i innych części Ameryki Południowej, jako też z Australii i z różnych Dominiów Wielkiej Brytanii. Ostatnio przyjechało do obozu 14 Polaków, którzy wydostali się z Polski, a wśród tych 3 artylerzystów z półwyspu Helu. Przedostali się do Szwecji łodzią motorową, pracując następnie na statku angielskim. Reszta z tych Polaków pochodzi z internowanej grupy w jednym z krajów sąsiednich.
"Daily Mail" Paryż 26 XI 39

Msza Św. na intencję wskrzeszenia Polski

W niedzielę rano odbyło się w katedrze Św. Ludwika w Wersalu uroczyste nabożeństwo na intencję wskrzeszenia wolnej i niepodległej Polski. Mszę Św. odprawił ks. Roland Gosselin w asyscie biskupa polowego Gawliny. Na nabożeństwie byli obecni członkowie Twa Przyjaciół Polski z amb. wicehrabią de Fontenay na czele oraz przedstawiciele rządu R.P. z chargé d'affaires p. Frankowskim na czele.

Mgr Roland-Gosselin wygłosił przemówienie, w którym m.i. powiedział: "Wielki naród katolicki: Polska, ofiara niesprawiedliwej i barbarzyńskiej napaści, został skąpany we własnej krwi. Z bohaterską odwagą stawiała ona najeźdźcy opór, aż załamała się wobec sojuszu Rzeszy z Rosją.

28 września cyniczna deklaracja Rzeszy ogłosiła upadek byłego państwa polskiego, a kilka dni wcześniej Führer krzyczał: "Polska nie zmartwychwstanie nigdy." Ale oto w pierwszej Encyklice Jego Świętobliwość Papież Pius XII rozżalił się nad losem Polski i powiedział, że czeka ona na godzinę zmartwychwstania.

Te słowa wzruszyły całą Francję i wszyscy katolicy francuscy łączą się z całego serca ze swoimi braćmi Polakami w modlitwie o to zmartwychwstanie."
Agence Radio 25 XI z Wersalu

Nowe połączenie kolejowe
Królewiec-Ciechanów

W dniu 24 XI zostało otwarte połączenie kolejowe Królewiec-Olszty-Ciechanów. Na odcinku tym kursuje para pociągów przyspieszonych. W pierwszym pociągu jechał prezydent prowincji wschodnio-pruskiej Koch. Wprowadził on w urzędowania nowego prezydenta "rejencji ciechanowskiej", dr Bethe.
"Przez to połączenie kolejowe nowa rejencja ciechanowska została połączona ze starym obszarem Prus Wschodnich - pisze Essener Nationalzeitung".
Essener Nationalzeitung 25 XI

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie nr 43 z dnia 28 listopada 1939 r

P O L S K A

III.

Niemiecka poczta w "Gubernatorstwie"

Niemiecki generał gubernator w Krakowie zarządził 23 XI organizację poczty niemieckiej na obszarze mu podległym pod nazwą "Deutsche Post im Osten". Na razie obowiązują znaczki pocztowe niemieckie, mają być jednak wprowadzone specjalne znaczki.

Władze niemieckie i ich urzędnicy niemieccy płacą według wewnętrznej taryfy niemieckiej zagranicznej.
Essener Nationalzeitung 24 XI

Aresztowanie profesorów Uniwersytetu Krakowskiego

La Croix z dn.28 XI podaje w całości komunikat ambasady polskiej w Paryżu o aresztowaniu i wywiezieniu profesorów Uniwersytetu Krakowskiego.
La Croix 28 XI

Krótkie wiadomości z Polski

Komisarzem Zakopanego, przeznaczonego na uzdrowisko dla rannych Niemców, mianowano burmistrza z Pasewalk /Pomorze niem./. W celu umożliwienia Niemcom z Rzeszy korzystania z Zakopanego, ma być wybudowana autostrada, której otwarcie zapowiada się na lipiec 1940 r.

. . .

Od dnia 1 grudnia żydzi krakowscy muszą nosić białe opaski z tarczą Salomona

. . .

25 listopada ukończono w Warszawie ekshumację pogrzebanych w śródmieściu.

. . .

Niemcy zwalniają z niewoli, poza "Volksdeutsche" Polaków drobnych rolników oraz indywidualnie reklamowanych przez władze okupacyjne.

. . .

W Krakowie powstała General-Direktion der Ostbahnen.

. . .

Na terenie okupowanym telefony są udostępnione jedynie władzom okupacyjnym.
PAT ze Sztokholmu za Warschauer Ztg.z dn.21 XI

Otwarcie pierwszej szkoły niemieckiej w Warszawie

Dr Frank, gen.gubernator dla obsadzonych obszarów Polski otworzył wczoraj w Warszawie pierwszą niemiecką szkołę powszechną na obszarze gubernatorstwa.
Deutschlandsender 27 XI

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie nr 43 z dnia 28 listopada 1939

POLSKA

III.

Jak Sowiety silą się na pozyskanie Hucułów

Radio moskiewskie poświęciło więcej uwagi Hucułom. W audycji podnoszono wartości Hucułów zwracając szczególną uwagę na ich wyroby ludowe, przyczym tendencyjnie występowano przeciw Polsce, jakoby ona nie doceniała i zapoznawała wartość produkcji chałupniczej huculskiej. Jest to oczywista nieprawda, gdyż szczególną pieczołowitością otaczano w Polsce ludowe wyroby huculskie. M.i. Radio moskiewskie głosiło, że: "Rząd polski nie podtrzymywał i nie popierał wytwórczości Hucułów. Dziś natomiast, po oswobodzeniu tych ziem władze sowieckie, zajęły się wyrobami huculskimi. W Stanisławowie ma być zorganizowane specjalne biuro popierania wyrobów ludowych. Projektuje się wysłanie na wszechsowiecką wystawę krajową, która odbędzie się w przyszłym roku w Moskwie eksponatów huculskich. Całkiem słusznie prasa sowiecka podkreśla- tak głosiło radio z Moskwy-że huculszczyzna jest prawdziwym rezerwatem ludowego artyzmu sowiefkiego".
Radio Moskwa 27 XI

Dalsze ograniczenia dla ludności żydowskiej

Agencja Havas donosi, że władze okupacyjne niemieckie wydały dekret, na mocy którego wszyscy Żydzi w Polsce są zobowiązani nosić na ramieniu żółtą opaskę oraz nie opuszczać mieszkań w określonych godzinach. Żydzi, którzy nie zastosują się do tego zarządzenia podlegać będą karze śmierci.

Agencja Fournier podaje, że ludności żydowskiej odmówiono prawa wstępu do lokali publicznych w Polsce, jak również prawa posługiwania się autobusami.

Dalsze losy prezydenta m. Warszawy Starzyńskiego

Agencja "Radio" donosi, że prezydent miasta Warszawy Starzyński ma stanąć niebawem przed specjalnym trybunałem niemieckim, za opór wobec okupantów w Warszawie.

W jednym z poprzednich Sprawozdań już donosiliśmy, że prezydent Starzyński został aresztowany i wywieziony do jednego z obozów koncentracyjnych w głębi Niemiec.
PAT 27 XI

Dzieci jako zakładnicy

Agencja "Radio" podaje, że władze okupacyjne niemieckie zaaresztowały szereg dzieci polskich, jako zakładników, mających ponosić odpowiedzialność za czyny ich rodziców. Wiadomość powyższą podaje pod dużym tytułem "L'Epoque" oraz "L'Auto". z 28 XI i Agence Radio z 27 XI

Mowa Förstera

O podanej przez nas wczoraj mowie Forstera pisze "Le Temps" w wydaniu na 28 XI

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie nr 43 z dnia 28 listopada 1939 r

P O L S K A

III.

Prasa francuska o egzekucjach w Polsce i prześladowaniu Polaków

Komunikat Centrali Informacji i Dokumentacji, zamieszczony na 1 miejscu niniejszego sprawozdania, podają liczne dzienniki paryskie z dn. 28.11., przy czym niektóre pisma zapatrują ten komunikat w duże i wymowne tytuły. I tak "Excelsior" podaje informacje z tego komunikatu na pierwszej stronie pod tytułem "Wstrząsające akty zdziczenia w Poznańskim, gdzie Niemcy masakrują elitę polską- Inteligencja jest zmuszana do grzebania zmarłych." "Le Petit Journal" daje tytuł: "Okrucieństwa niemieckie w Polsce-Oddziały S.S. rozstrzeliwują najwybitniejszych członków arystokracji w Poznańskim-brak wiadomości o ambasadorze francuskim". "L'Aktion Française" pisze o "Strasznych zabójstwach w Polsce dokonanych przez Niemców".

Wymowne tytuły dają: "Figaro": "Nadal odbywają się masowe egzekucje w Polsce". "Epoque": "Niemcy rozstrzeliwują w Polsce najwybitniejsze osobistości".

Poza tym wyjatki z tego komunikatu zamieściły: "Matin" i "Petit Parisien" [illegible]

Agencja Radio podała ten komunikat w całości w swym biuletynie wieczornym z dnia 27 XI. Radio Paryskie parokrotnie w dniu 27 XI podawało wiadomości zaczerpnięte z komunikatu Centrali, xxxxxxxxxxxxxxxxxxxx przyczym niektóre audycje o egzekucjach w Polsce trwały po kilkanaście minut.

Z prowincjonalnej prasy francuskiej komunikaty Centrali Informacji i Dokumentacji rządu polskiego o terorze niemieckim w Polsce zachodniej i o deportowaniu profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego zamieściły: "Eclaireur de l'Est", /Reims/, "Echo du Nord" /Lille/, "La Depeche de Toulouse", "L'Ouest-Eclair" /Rennes/, "Le Petit Marseillais", "Le Petit Dauphinois" /Grenoble/, "Journal de Roubaix", "Journal de Rouen", "Le Phare"/Nantes/, "L'Eclaireur de Nice", "Le Progres"/Lyon/, "La Tribune Republicaine"/Saint-Etienne/.

Amerykański Czerwony Krzyż niesie pomoc Polsce

James Nicholson, reprezentant amerykańskiego Czerwonego Krzyża w Berlinie oświadczył dziś, że organizacja ta przeznaczyła 250 tyś. dolarów dla niesienia pomocy ludności w Polsce. Zakupione lekarstwa, dostawy szpitalne i ciepła odzież, będą wysłane do Polski ze Stanów Zjednoczonych.
Herald-Tribune, Paryż, 28 XI

Krwawe rządy generała Beckera w Polsce

Gen. Becker został mianowany szefem tajnej policji/Gestapo/ w Polsce.
Od chwili jego przybycia wzrastają masowe egzekucje obywateli polskich. To on także zarządził, m.i. żeby wszyscy Żydzi nosili żółtą łatę na ubraniach. Poza tym zabronił Żydom pokazywać się na ulicach po zapadnięciu zmroku.
Agencja Radio z Zurichu 27 XI

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie nr 45 z dnia 28 listopada 1939 r

P O L S K A

III.

Po zatonięciu "Piłsudskiego"

Wczorajsze wieczorne wydania prasy paryskiej datowane na 28 XI zajmują się zatonięciem statku "Piłsudski" i bohaterską śmiercią kapitana Stankiewicza.

"Intransigeant"pisze o tym na stronie 1 p.t."Heroiczny zgon kapitana "Piłsudskiego"."Paris Soir"donosi na str.1.,że 171 członków załogi wyratowano a 7 zginęło. Ten sam dziennik na ostatniej stronie pisze p.t."Heroiczna śmierć kapitana "Piłsudskiego".
Opisy zamieszczają także "Le Temps" i "La Croix".

Generał Sikorski zawiedza obóz ćwiczebny

Le Jour z dn.28 XI zamieszcza na 1.stronie fotografię, przedstawiającą premiera gen.Sikorskiego podczas zwiedzania obozu ćwiczebnego armii polskiej we Francji.

Inny fragment ze zwiedzania tego obozu przez pana premiera przedstawia fotografia,również na 1.stronie,podana w "L' Epoque" z 28 XI

Cała Polska wie o armii polskiej we Francji

Agencja Radio donosi z Londynu:

Podają z Amsterdamu,że mimo drakońskiej cenzury rozeszła się na całym terytorium Polski wiadomość o tworzeniu armii polskiej we Francji i odprawia się liczne Msze Sw.na jej intencję.

Gen.Sikorski jest obecnie bohaterem narodowym,który skupia wszystkie nadzieje Polski.

Tymczasem luźne oddziały polskie kontynuują walkę podjazdową przeciwko Niemcom i bolszewikom.

W Krakowie utworzyli Niemcy specjalny obóz dla inteligencji polskiej.
Agencja Radio 27 XI

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.43 z dnia 28 listopada 1939 r.

IV.

D O D A T E K.

PIEKŁO DABROWKI.

Edmond Demaitre, który już drukował szereg wstrząsających artykułów z polskiej kalwarii, ogłasza 26.XI.39 dalszy reportaż, datowany z nad polsko-litewskiej granicy.

Na wstępie autor zestawia: jak legioniści rzymscy ustanawiali na zdobytych ziemiach prawo rzymskie, jak armie Rewolucji Francuskiej ogłaszały w podbitych prowincjach Deklarację Praw Człowieka, tak Niemcy Hitlera usiłują roztoczyć swoją "kulturę" nad nieszczęśliwymi narodami, które się załamały pod brutalnymi ciosami militaryzmu i neoimperjalizmu germańskiego.

Znam cierpienia, męki i niedole wszystkich ras, wszystkich narodów, wszystkich krajów Europy Srodkowej i Wschodniej, brutalizowanych, eksploatowanych, umęczanych i zagrożonych przez wampira germańskiego. Jednakże - pisze p.Demaitre - po zebraniu pierwszych autentycznych informacyj działalności hitlerowskiej na okupowanych terenach Polski, mogę zapewnić, że cierpienia, męki i niedole Austriaków, Czechów, Słowaków, Węgrów, Rusinów czy Słoweńców, żyjących pod panowaniem narodowych socjalistów, wydają się prawie znikome w porównaniu z męczeństwem, jakie przechodzi naród polski.

Barbarzyński sadyzm, którego dowody składają w okupowanych terenach Polski nie tylko członkowie organizacyj hitlerowskich S.A. i S.S., lecz także żołnierze regularnej armii, przechodzi w rzeczywistości najbardziej wyuzdaną wyobraźnię. W porównaniu z żołnierzami hitlerowskimi, okupującymi obecnie Polskę, żołnierze

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.43 z dnia 28 listopada 1939 r.

D O D A T E K.

dokumentów eksploatacji niemieckiej w Polsce, poświadczonych przez świadków neutralnych, tylko dlatego, że były zbyt niewiarygodne w swojej potworności. I p.Demaitre jeszcze raz wzywa do utworzenia komisji neutralnej, bezstronnej, któraby na miejscu w Polsce zbadała wyczyny niemieckie. Gotów on jest dać jej dowody na wszystkie oskarżenia, jakie przeciwko Niemcom podniósł.

....

Autor opisuje obóz koncentracyjny w Dąbrówce /w tekście - zapewne mylnie - Dombruczka/. Obóz większy jeszcze i straszniejszy od Dachau i Oranienburg. Tak piekielny, że na przybycie niemieckich dziennikarzy do Polski władze obóz rozwiązały, a więźniów wysłały do obozów dalej położonych od Warszawy. Wspólny grób pozostał w Dąbrówce - urzędnicy Dr.Goebbelsa zapewne go nie zauważyli.

Obóz w Dąbrówce, gdzie Niemcy trzymali dziesiątki tysięcy ludzi, głównie z Warszawy i okolic, składał się z dwóch części: baraki i miejsce pod gołym niebem otoczone drutem kolczastym. Baraki, przeznaczone na około 20 osób miały po 50 więźniów. Ludziom nie wolno było baraków opuszczać. Co wieczór o 6-ej dozorcy wnosili do każdego baraku beczkę wody i beczkę zupy i natychmiast zamykali drzwi. Były baraki, z których ludzie nie wychodzili od 10 dni i które nie były ani wietrzone ani sprzątane. Ludzie zamknięci na świeżym powietrzu cierpieli nie mniej od tamtych. Przeważnie nie mieli nawet płaszczów, żeby się przykryć, a noce były bardzo zimne. Padali więc jak muchy. A byli między nimi ludzie ponad 75 lat.

Niemcy zabawiali się męką zarówno uwięzionych w zatrutym powietrzu, jak pozostawionych na mrozie. Jednych nazywali "ci co mają mało powietrza", drugich "ci co mają za wiele".

Pewnego wieczora około 20 kompletnie pijanych S.S. przyszło do "otwartego" obozu i kazali wszystkim położyć się twarzą do zmarzniętego błota i z wyciągniętemi przed siebie ramionami. Kto się ruszy będzie zastrzelony. Godzinę pijacy się zabawiali. A że niejednemu więźniowi nerwy odmówiły posłuszeństwa i poruszył się, po odejściu oprawców było 9 zabitych.

Pewnego dnia Niemcy oznajmili więźniom, że 50 ma być zwolnionych i kazali podnieść rękę tym, którzy chcą wrócić do domu. Z 300 zebranych podniosło się 300 rąk. Wtedy Niemiec powiedział, że jemu jest trudno osądzić, kto powinien pierwej być zwolniony, dlatego proponuje wyścig więźniów do drzewa na końcu dziedzińca. Kto pierwej uwiesi się na jego gałęziach, zostanie zwolniony.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.43 z dnia 28 listopada 1939 r.

D O D A T E K.

300 nieszczęśliwych biegło, potrącało się, krzyczało, gryzło. Kilku udało się uczepić suchych gałęzi drzewa. Wtedy rozległy się strzały. I nieszczęśliwe ofiary biegu do drzewa wolności spadli zabici. Więźniowie oniemieli. Tylko jęk rannych i szyderstwo Niemców przerywało tą straszliwą ciszę.

Zabitych pozostawiono na placu, a resztę zamknięto znowu w obozie, w tej Dąbrówce, skąd ludzie wychodzili wstrząśnięci, złamani, okaleczeni moralnie i fizycznie, napiętnowani na zawsze strasznymi wspomnieniami nieludzkich cierpień. Cierpień, które wydawałyby się niewiarygodne, gdyby nie nosiły znaku Niemiec nie hitleryzmu, lecz odwiecznych Niemiec - l'Allemagne éternelle. Tych Niemiec, których ludzie i narody cywilizowane będą się obawiać, będą nimi pogardzać, będą ich zwalczać, ale których nigdy nie zrozumieją.
/"La Petit Parisien" z 26.XI.39, Edmond Demaitre/.

....